

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 14. Maja. — Rok 1842.  
Sobota.

№ 125.

Jutro, Zesłanie DUCHA Ś.  
Jutro i pojutrze Kurjer nie wyjdzie.

W kościele XX. Bernardynów w Czerniakowie od Jutra przez całą oktawę odbywać się będzie Nabożeństwo na cześć Cudotętnego Męczennika Ś. BONIFACEGO, którego ciało spoczywa w tymże Kościele; Odpust z wystawieniem N. SAKRAMENTU i kazaniami. W kościele XX. Bernardynów na Krak.: Przed: w przyszły Poniedziałek przypada uroczystość doroczną S. JANA Nepo: Męczennika; Odpust z zwykłym Nabożeństwem w tymże Kościele odprawiać się będzie. W tymże dniu w Kościele XX. Kapucynów rozpoczyna się 40sto-godzinne Nabożeństwo, i uroczystość S. JANA Nepo: Patrona dobrej sławy. D. 17go, S. WERONIKI de Julianis Kapucynki Panny. D. 18go, S. FELIXA Kapucyna Wyznawcy, Patrona chorych, szczególniej Działek małych; o godzinie zaś 6tej w wieczór tegoż dnia, zakończenie 40sto-godzinnego Nabożeństwa. Przez wszystkie 3 dni uroczystość odbywać się będzie z kazaniami i odpustem zupełnym.

Urząd Mun. M. Warszawy. Wedle odebranej wczoraj wieczorem wiadomości z Krakowa, woda na Wiśle pod tem Miastem od rannych godzin d. 11go h. m. poczęła przybywać dosyć mocno, bo do godz: 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> z wieczoru tegoż dnia wzrosła na stop 2, a następnie do godz: 4<sup>3</sup>/<sub>4</sub> nazajutrz z rana przybrała na stop 3, tak, iż całkowity stan wody wynosił stop 8. Że zaś w powodu niestających deszczów, przybór większy wody może nastąpić, Mieszkańcy przeto tutejszych okolic nadwiślańskich, winni mieć się na baczności i wszelkie przedmioty być na Wiśle, być nad jej brzegami, mianowicie powyżej mostu Warszawy; znajdujące się, wezbranie na przypadek wezbrania wody ubezpieczyć tak, aby most takowy w ničem na uszkodzenie narażonym nie był. Prezydent *Grajbner*. Za Sek: Jen: T. Szwajczerewski. — Biuro Woennego Jener: Policmajstra czynnej Armji p.o. Ober Policmajstra M. Warszawy. Podług § 19go Instrukcji dla Dorożkarzy, aż do godziny 10tej wieczorem za zwyczajną opłatę iedzić powinni; po tej zaś godzinie o zapłatę mają

prawo ugodzić się. Obecnie stosownie do rozkazu JW. Jenerała Lejt: Senatora *Pisarew* Warszawy: Woennego Gubernatora z d. 28 Kwiet: (10 Maja), powyższy przepis zmienionym został w ten sposób: że Dorożkarze po godz: 11tej w nocy pobierać mają: a) Za godzinę iadzy po 45 kop: sr: (zł. 3); jeżeliby zaś kto dłużej iedził, za następne godziny płacić jest obowiązany po 30 kop: sr: (zł. 2). b) Za bliższy kurs, jak np: z przed Teatru na ulicę Nowy-Swiat, Franciszkańską, Leszno, i t. p., po 22<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kop: sr: (zł. 1 gr. 15). c) Za odleglejszy kurs ze środku Miasta do Łazienek Królewsk: Cytradelli, do Rogatek, i t. p., po 30 kop: sr: (zł. 2). Wydawszy przytem polecenie Komisarzom Cyrkulowym Policji Wykon: dopilnowania, aby każdej nocy potrzebna liczba Dorożkarzy dla wygody Publiczności na ulicach znajdowała się; zawiadania o tem Osoby interesowane i przytem w ponowieniu kilkakrotnych ogłoszeń ostrzeżają: że Dorożkarzom Numerów pod żadnym pozorem zabierać nie jest wolno, i każdy w razie doznanej niegrzeczności od Dorożkarza, powinien tylko zapisać sobie Numer tego i zgłosić się do Biura Policji z ustnem zazaleniem, a satysfakcję niezawodnie otrzyma. Gdy także wiele osób godząc Dorożkarzy na *Spacery* i *Pogrzeby* odbierają im Numer, przeto oświadczają: że iak w powyższym tak i w tym przypadku zabieranie Numerów miejsca mieć nie może, i że niestosujący się do tego, sam sobie winę przypisze, jeżeli w razie przetrzymania lub zatracenia Numeru, do zwrotu poniesionych z tego powodu przez Dorożkarza strat w drodze Administracyjno-Policyjnej zagnalonym będzie. Za Jenerał-Maiora Korpusu Żandarmów Pułkownik *Puchała Cywiński*. Sekretarz *Greuve*. — Xżna *Teresa Jabłonowska* wjechała do Czarnolasu, a Xżna *Alex Radziwiłłowa* wróciła z Łazisk. — Jutro o go: 1ej z poind: odbędzie się Posiedzenie *Opiekunek Sal Ochrony* Warsz: Tow: Dobrocze. — *Urząd Lekarski M. Warszawy*. Stosownie do decyzji Komisji Rz: Spraw Wew: i Duch: P. Ka-



rol *Lebrecht*, Dentystą honorowym M. Warszawy mianowany został, z obowiązkiem wykonywania z chętną gorliwością wszelkich czynności Dentysty Miasta dotyczących; udzielania bezpłatnie pomocy dentystycznej chorym w szpitalach, iak niemniej zgłaszającym się ubogim chorem M. Warszawy. Pełniący obowiązki Inspektora Lekarskiego Miasta Warszawy, Doktor *Jasiński*. Sekretarz *Prager*. — *Mozarta ćwiczenia*, rycina podana przez *Józefa Führicha* Profesora Akademii Wiedeńskiej, na stali przez *Edwarda Schuler* w Karlsruhe ryta. Mało kto na ziemi zostawił i potomności przekazał tyle wzniosłych i wewnętrznych nęzcę tonów poezji w sercu każdego sympatje wzbudzające, iak *Mozart*, iego sława wszędzie i każdemu miłe wrażenie na duszy działając; dla tego więc czyliż nie godzien naszej pamięci, aby była wyraziściej naszej imaginacji oddana? Rycina ta wszystkim wielbicielom *Mozarta* poświęcona, 14 cali paryzkich wysoka a 11cie szeroka; iego dzieła i treść oper przez niego skomponowanych, w alegorii wystawia w ozdobnym architektonicznym w łuk zawartym obwodzie, spoczywa siedzący *Mozart*, myślący, Muzami otoczony, z których iedna skronie iego laurem wieńczy; w oddaleniu widać naturę, sztuki nadobne, muzykę i wszystko co oko w zadziwienie wprawia. Mała tylko ilość egzemplarzy tego szczytnego dzieła nadeszłych do Księgarni *G. Sennewalda*, sprzedaje się na papierze welinowym po złotych 15, na chińskim po złotych 24. — W Księgarni *Ant. Em. Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, iest ieszcze do nabycia dzieło, które iuż stało się bardzo rzadkiem, pod tytułem: *Historja obyczajów i instynktu zwierząt, kurs dawany w Ateneum królewskim paryżkiem*, przez *J. J. Virey*, tłumaczona z franc. przez *Anto. Kościńskiego*. 2 tomy in 8to, Warszawa 1828. Cena egzemplarza złp. 40 (rub. sr. 6). W Nrze 19m *Ziemiańska* Tyg. Rol.-Tech. między innymi znajduje się: Jaki pokarm przyrodzenie wskazało dla koni? Okorzysciach prału parowych. — *P. Julian Geritz* przy ulicy Krak.-Przedmieście Nr 427, w domu *W. Szustra*, otworzył *Kantor Komisowy i Strzeżen*. Wiadomość o działaniach

tego Kantoru na oddzielnym papierze wydrukowana, dołącza się przy dzisiejszym Kurjerze. — Wczoraj w Teat. Roz: po *Uprowadzeniach* przywołani, *J. Pani Halpert*, *J. P. Jasiński* i *J. Panna Damse*. — Kurs wczorajszy: Listy zastaw: nowe, za 100 zł., rubli srebr. od 14 k. 63 do 14 k. 68 (zł. od 97 gr. 16 do zł. 97 gr. 26); wartość kuponu ko: 232/3. — *Zielone świętki* tak słusznie zielonemi nazwane zbliżają się i Warszawa czuie wpływ tego. Gdyby nie chmury, które od dni kilku szarym płaszczem Niebo pokryły więcejjby moze ieszcze wpływ ten czuć można było. Przez cały tydzień od nowiu, siał deszcz iak przez drobninacne sito, nie ulewny, ale taki właśnie iakiego Rolnicy potrzebują dla wzrostu owoców ziemi i zapewnienia przyszłych narodzin. Jednakże praktyczni Astronomowie wróżą, że pogoda na poniedziałek, zwłaszcza w wilię pierwszej Kwadry, bardziej pewna niż wątpliwa i że po przejściu zwykle chłodnych dni SS. *PANKRACEGO*, *SERWACEGO* i *BONIFACEGO*, dzień *Sej Zofii* zaisnienie, i promienie słońca uhiborą w drogą swą szatę młodzieńczą naturę; a wszyscy mówią bodaj to ziszcilo się, abyśmy mieli, iak iuż bywało, przyjemne Bielany. Choć wiosna w początku swej bogatej zieloności niegorąca, lecz często pozwalająca połączyć w tualecie i lekkie musliny i cięższe iedwabie, zdaie się przemawiać za tem życzeniem. Jednakże pomimo tę niepewność, iuż są poczynione przygotowania; zrzęczniejsi Dorożkarze i co lepsze konie iuż od młodzieży dostali polecenia, a moze i zadatki; a Krawcy wszelkiego rodzaju iodejmnią się kończyć dane im dzisiaj suknie, dopiero w przyszłym tygodniu i kłopotą się żeby można odpowiedzieć poleceniom na niedzielę im danem. Warszawa iak mówią, wyjdzie świeża i piękna z murów swoich, i iak motyl z poczwarki uleci na zielone Bielany, a my gotujemy się dać opis kolorów i deseni iego skrzydeł, iezeli tylko deszcz barw iego nie zmyje. W roku bieżącym Odpusty w *Bielanach* i *Czerniakowie* w iednym dniu przypadły, zdałaby się zatem dubeltowa pogoda. — Dla dogodności publicznej, pointreze *Karety Kurjerskie* kursować będą z Warszawy do Bielek i na



powrot od godz. 9tej z rana aż do późnego wieczoru. Cena od Osoby zł. 2 do Bielan, i tyleż na powrot. Miejsce do wsiadania w Warszawie przed Teatrem Wielkim, a w Bielanach na placu głównym.

Według ostatnich wiadomości z *Gdańska* z dnia 9go b. m., sprzedaż zboża była bardzo mała. Kłeska którą *Hamburg* dotkniętym został, i tam wywarła wpływ niekorzystny na spekulacje.

Z walcowni cynku polskiego w *Londonie*, zakupił jeden ze znakomitych domów handlowych tego miasta, partję blachy, celem użycia jej na próby pobijania okrętów w *Indjach*.

(Ar. nad.) Przez lat kilka cierpiąc romatyzm i atrytyzm we wszystkich stawach, leczony byłem przez różnych Lekarzy; wreszcie gdy bole i opuchnięcie do leczenia mnie tylko zmuszały, a środki lekarskie żadnej nie przynosiły ulgi; powziąwszy wiadomość o nowym wynalazku Wgo *Ossowskiego* aparatu do kąpieli parowych w mieście *Pyrzdrach*, Gub: Kaliskiej, udałem się tam, i w dość krótkim czasie odzyskałem całkiem władzę, i wszelkie cierpienia, i takich doznawałem, zniknęły. Przez wdzięczności jaka należy się Wynalazcy tak zbawiennego w wielu cierpieniach sposobu, wypadek ten sędzę być godnym ogłoszenia go publicznie i zalecenia wszystkim podobnie jak ja cierpiącym. Adam *Walewski*, Oby: z Gub: Kaliskiej.

Sąd Policji Popr: wydz: Brzesko Kuiawski, wezwał o uciecie 5ciu zbrodniarzy z nazwisk niewiadomych, którzy z d. 12go na 13ty z. m. w nocy po obwierceniu zamku u drzwi, włamaniu takowych, po dostaniu się wewnątrz mieszkania X. Kanonika *Brozdzinińskiego* Proboszcza w Radziejowie, po włamaniu drzwi gwałtownym sposobem do pokoju sypialnego, przedsięwzięli męczyć pomienionego Xiędza dla dokonania rabunku, iakoż przez ciśnięcie go ręką za szyję i przez rozmaite udarczenia, wymogli na nim, że im wskazał miejsca schowanych pieniędzy, które zabrali wraz z rzeczami; (takowe są wymienione w Nr 100 Gazety Rząd.).

Dnia 3go z. m. w *Zytlomierzu* był dany przez Amatorów muzyczny wieczór na korzyść ubogich, w którym uczestniczyli: Hrabina *Olizar*, Panie: *Menżyńska*, *Błędowska*, *Rucińska*, *Łoś*, *Klinen-*

*berg*, *Dobielewska*; Panowie: *Leśniewski*, *Cieszkowski*, *Kożyszko* i *Pruszyński*. Zbiór wynoszący do 1000 rub: as; przez zawiadowców został użyty na wsparcie cierpiących prawdziwy niedostatek.

*Jarmark tegoroczny w Dubnie*. — Wracając z *Warszawy* pierwszych dni Stycznia r. b. przez *Lublin*, *Uściług*, *Zuch*, spotykałem ciągle na trakcie *Dubińskim* bryki z towarami i powozy spieszące do *Dubna* na Jarmark TRZECH KRÓLI. Ciekawość podbudzona opisem tego Jarmarku przez P. *Kraszewskiego*, skłoniła mnie do pozostania w *Dubnie* przez czas jarmarkowy i karnawałowy. To com widział, to czego byłem świadkiem i uczestnikiem, o tem wkrótce wspomnę. W salach ratuszowych znalazłem już Magazyny i Kupców czynnie sprzedając załjętych. *Józef Fraget* z znacznym zapasem gustownych plakowanych naczyń, gładkiej i matowej roboty, celował przed innemi. Z fabryki *Mintera* w *Warszawie* kształtnej roboty lampy wiszące i stołowe, kinkiety, maszyny różne a między niemi i do zimnych kąpieli, naczynia gospodarskie, domowe i wiele różnych wyrobów metalicznych, a wszystkie potrzebne i niemałego pożytku. Nie zaniedbał też P. *Minter* do swego magazynu nadesłać zabawki dziecięce tak metalowe iako i z kartonaży, karykatury, teatrzyki i wiele innych przedmiotów. Obiecywać należy, że i w latach następnych magazyn ten do *Dubna* przybędzie, gdyż sprzedaż o ile nam wiadomo, była korzystną, a magazyn *Heinigera* i *Spółki* wyrobów nowego siebra (*Neusillher*), przewyższał podobnie wyroby *Wiedeńskie* białością i kształtem modeli, a dodać należy że i cena była umiarkowaną. Nie spodzianie znalazłem magazyn *Vettera* (po raz pierwszy tu przybyły) obić papierów pokojowych bordiurów, ram okleianych, kartonaży, pudełek na sposób *paryżki*, papierów kolorowych w desenie, nieustępujących co do gatunku ze *Lwowa* sprowadzonym. Rok następny na obicie pokojowe bardziej może być korzystny, gdyż wiele osób nie spodziewając się one znaleźć, nie miały miary swych mieszkań, a zatem i kupować nie mogły. Nadto w tym magazynie wiele było wyrobów z brązu i innego rodzaju. Magazyn *Schöra* zawierał wyroby wie-



deńskie i norymberszczyznę. *Salzfisch* Optyk i Mechanik z *Odessy* nie opuścił tego iarmarku. *Juchniewicz* miał znaczny wyrób własny zamszowy przewyższający inne mocnem szyciem i dobrą wyprawą skurek. Mniejszych sklepów 5 ieszcze było umieszczonych w tejże sali samemi Towarami galanteryjnymi. W innych salach były: ubiory męskie z *Kamieńca Podolskiego*, z sukna średnich gatunków, roboty nieszczególnej wcale, odbył iednak nieszczupły. Gdyby *PP. Sokołowski, Żygadłowicz, Karasiński, Nowakowski* i inni talentowani Krawcy z *Warszawy* chcieli z takimi wyrobami tu przybyć, i mile byliby przyjęci i korzystnieby wyszli. Były i Magazyny mód: *Dorożyńskiej z Żytomierza* i *Zacharczykowej z Krzemieńca*. Włoch nazwiskiem *Melleo* z profesji Chemik i Fizyk (jak doniesieniem ogłosił) przybył z *Moskwy*, wymową i aż nadto uniżoną grzecznością, z zaręczeniem solennem cudownych skutków, dość korzystnie wyprzedał swe wyroby. *Grossman* z Towarami iedwabnemi i bławatnemi, *Morgulis* z podobnym sklepem, oba z *Krzemieńca*, nieźle targowali. Były i dwie Księgarnie: iedna *P. Millo*, a druga *Goldfarba*. Magazyn sukna *Mołodeckiego*, nadesłany z fabryki *Warkowickiej* odbył miał mierny. Inne sukienne składy hurtowne miejscowe, cieszyły się dość znaczną sprzedażą. W samem zaś mieście było wiele kupców przybyłych z *Berdyczowa* i innych miast pobliskich; każdy stosownie do własności towarów dobrze wyszedł. Ruch pieniędzy był większy iak w latach poprzednich, a to z powodu sprzedanej znacznej ilości pszenicy do *Bugu*. Targ na miód i węgle był także korzystny. O *Dobrzyńskim* iako miejscowym wcale niespominamy, pisma niektóre publiczne pierwej już z chlubą go wzmiankowały, a opinia którą tyloletnią starannością i uczciwością ustalił, i teraz ugruntowała się bardziej. Co do zabaw publicznych, tych mało było w tym roku, brakowało towarzystwa dramatycznego, bo też w *Dubnie* i lokalu na Teatr dogodnego niema. Pani *Turnier* przybyła z *Galicji* z kompanją iędziców sztucznych, przedstawiała także widowiska gimnastyczne i akrobacyjne i bawiła wyłącznie Publiczność, a miejsca

ciagle przez licznych widzów były zajęte. *JO. Xięć Marceli Lubomirski* w Zamku u siebie przez iarmark cały przyjmował osoby wszystkie. *Kasyna* w końcu iarmarku zaczęły się odbywać w *Sali Resursowej* (spodziewa się Przedsiębiorca na rok następny mieć nową posadzkę w tafle do tej sali). Na zabawach panowała zgodność, harmonja bez imponującego szczególnych osób przewodnictwa. Reszta karnawału przetrwała w wieczorach dawanych po domach prywatnych i w *Sali Resursowej*. Trzy wieczory składkowe w *Sali Resursowej* z mieszkańców Miasta i z osób przyjezdnych utworzone, nader wesoło świtu doczekały. Zabawy te przepłatane były *teatrami amatorskimi* dawanymi na korzyść ubogich. Zachętą do dobroczynnego tego projektu z nieszczędzeniem i kosztów, był dom *JW Wch Hr: Karwickich*, a główną sprężyną sama *Hrabina*, która i rolę razyla odegrywać. Współuczestnikami byli *HHr: Michał Chodkiewicz i Roniker*, *Jenerałowa Rulman*, *PP. Krasuski* *Witalis* *Obywatel z Podola*, *Rüchter* *Dziedziec z Dorostaj*, *Chamiec ze Stryiowa*, *Chmielewski*. Orkiestra przez czas karnawału była *P. Robra Dziedzica z Zahoeic*. Prócz tego w *Salach Ratoszowych* codziennie przez cały karnawał dawane były obiady (*Table d'Hôte*), złożone z kilkudziesiąt osób. We Środę popielcową przez Członków *Resursy* dany był obiad postny, na który zaproszono wszystkie władze miejscowe; ostatni obiad również w *Resursie* dany był przez *JW. Zalewskiego* *Marszałka Dubieńskiego*, *Towarzystwo* zebrane było z *Gubernji Wołyńskiej, Podolskiej i Kijowskiej*, starało się uświetnić i uprzyjemnić czas karnawałowy, i dopięło tego, chociaż nieobecność Właściciela *Dubna JO. Xięcia Józefa Lubomirskiego*, który dotąd bawi za granicą, nie małą utworzyła próżnią. *Z. R.*

*Anglja.* — *Królowa Wiktorja* przesłała w podarunku *Kumowi* swemu *Królowi Pruskiemu* bogate podarunki, a mianowicie: misternie wyrobioną kolebeczkę ze złota, przy której siedzi *Mamka* dająca ssać dziecięciu podobnemu do *Xięcia Wajli*; pistolet mechaniczny, wyrzucający zamiast kuli narzędzia tualetowe; tabakierę złotą z mozaiką,



wyobrażającą Chrcziny Królewicza *Angielskiego*; 4 inne tabakiery z tabaką; 12 sztucców desserowych zakończonych koronami Królewskimi, brylantami wysadzaniem; owoce *indyjskie* nader rzadkie i dwie ćwiartki baraniny wielkości nadzwyczajnej. — Bilety zapraszające na Bal u Królowej, dany 12go b. m., zawierały życzenie aby wszyscy Goście ukazali się w wyrobach fabryk angielskich. — Członkowie rodziny Królewskiej: prócz Monarchini i Xcia *Alberta*, pobierają rocznie 626,344 dukatów pensji.

*Belgia.* — Królestwo Belgicy mają znowu udać się w podróż do *Niemiec*. — Arcybiskup *Mechlinu* wyjeżdża do *Rzymu*, dla objęcia ważnego papieżkiego urzędu.

*Francja.* — Izba Deputów: zajmuje się obecnie naradami nad wnioskiem o kolejach żelaznych. — Minister skarbu ogłosił wykaz, podług którego wartość dóbr rządowych wynosi 1,283,441,698 fr. — Minister wojny rozporządził, aby statki parowe rządowe pełniące służbę między *Malta* a *Gibraltar*, na każdej żegludze dobiwały do *Algieru*. — Kurjer *lugduński* odwołuje podaną przez niego wiadomość, iakoby Margrabia *Dalmaacji* wyjechał z *Turynu*, z przyczyny doznanego ubliżenia. — Rozpuszczono wojsko, którego służba kończy się dopiero 31go Grudnia 1843. — Kapitan *Saunier* (Sonje) Dowódca statku, przewozowego *Rio* zapewnia, iż 28go Lutego widział przy ujściu rzeki *Gambji* przy zachodnich brzegach *Afryki*, 3 żaglowy statek *angielski* oddalający się z transportem niewolników. — W *Cahor* (Kaor) ma być wzniesiony posąg na cześć Króla *Joachima* (Miurata).

*Niemcy.* — Wczoraj udzielone wiadomości o pożarze hamburskim potwierdziły się, iako też o hojnym wsparciu udzielonem przez N. Króla *Pruskiego*. Gazeta berlińska nie zawiera jeszcze wiadomości o ustaniu ognia 8go m. b.; w szczegółowych opisach, wzmiankują o strasznej widowisku płonącego Kościoła Sgo *MIKOŁAJA* w dniu 6tym b. m. Płomienie poruszyły dzwony, które zaczęły wydawać grobowe dźwięki przy trzeszczeniu wzmagającego się ognia. Hamburgska straż ogniowa i

ludność *dwiskiego* statku strażniczego pracowały aż im tehu nie stało; przynajmniej 50 ludzi utraciło życie. Kościół Sgo *PIOTRA* spłonął, ale za to nowa giełda nie jest zupełnie zniszczoną i wkrótce będzie mogła być przywróconą; sklezione piwnice w *Bersenhalle* oparły się pożarowi. 7go po południu rozszalała się wieść, iż tłum majtków cudzoziemskich przebiega ulice wrzucając w domy palącą się smołę, tak zniszczenia *Hamburga* do szczytów! 40tu takich złoczyńców pojmano, jednego podpalacza powieszono na miejscu. Wszystkie odwachy są przepełnione aresztowanymi złodziejami. Biblioteka kupiecka jest ocaloną; spłonęły zaś: Gimnazja, Biblioteka miejska, muzeum fizyczne i t. d. Z przyczyny zgorzenia wszystkich domów więziennych, przeprowadzono więźniów na statki. Senat kazał wszystkim statkom odpłynąć na szeroką *Elbę*. 7go o w pół do 9tej wieczorem zamieszanie było bez granic, wojsko ściagało podpalaczy. Z powodu zgorzenia piekarń i iatek obawiają się głodu. Do 9tej bogatsza część miasta (to jest cyrkuł Stej *Katarzyny*) nie doznała uszkodzenia. Ulica *Neuer Jungfernstieg* i Teatr ocalały. Straty przez pożar w *Hamburgu* szacowane szacują na 250 milionów. Czwarta część najbogatszej części miasta została zniszczoną. 30 do 50 tysięcy ludzi zostaje bez przytułku. Pomimo tego nieszczęścia, wszyscy podali sobie ręce, a dotychczas żaden dom nie zbankrutował, każdy płaci i zobowiązaniom swoim zadosyć czyni. Z *Berlina* i *Magdeburga* posłano do *Hamburga* oddziały wojska dla przywrócenia spokoju. — Rozporządzeniem N. Króla *Pruskiego* z dnia 9go b. m., polecono ustanowić kwestę w całych *Prusach* tak w Kościołach, iako też w domach prywatnych dla wsparcia pogorzelców hamburskich.

*Rozmaitości.* — Jest zwyczajem że w *Prusach* Król trzyma do Chrztu 7go syna zrodzonego z jednego Ojca lub jednej Matki; niedostatni oprócz tego zaszczytu otrzymują podarunek ze skatupy prywatnej Monarchy. — Bywają ludzie tak podejrzliwi, że łatwiej snom własnym, niż cudzej iawie wierzą. Gdyby *Dagerotyp* zdołał się tylko dowiedzieć o własnej egzystencji, przewyższył



by niechybnie od razu wszystkich przeszłych i przyszłych malarzy artystów. Pierwsza miłość jest najdroższą, najpiękniejszą kosztownością, na której uczucie stopniowo zwykłą wysoką swą próbę; druga zaś, trzecia i t. d. mogą to być mniej więcej trafne i piękne *imitacje*, ale bez porównania, tańsze i wybitnym nieoznaczonym stopniem. Pochlebca, jest chybionym zwierciadłem, które wszyscy w ogóle mało, zda się, cenią i waga, w szczególności jednak każdy rad doń zagląda by się przekonać, że mu ono weale do twarzy i niesłusznie bynajmniej. Zobowiązywać kogo do szczerzej porady i gniewać się potem na prawdomówcę, jest to dąsać się na barometr że wróży słotę nam wówczas, kiedy najwięcej sobie życzym pogody. — Wskutek potyczki między dwoma *boxerami angielskimi*, w której zakład szedł o 600 dukatów, jeden z walczących umarł nazajutrz, a drugi po kilkominutowym odpoczynku znajdował się na obiedzie wydanym na cześć jego przez przyjaciół. — Ostatnie przedstawienie *Rodogundy* w Teatrze *Odeon*, w *Paryżu* ogłoszone, nie miało miejsca, z powodu niedostarczenia gazu na oświetlenie sali; Publiczność rozeszła się z kwitkiem i w dosyć złym humorze. Dyrekcja Teatru wytoczyła proces administracji gazu, i żąda słusznego wynagrodzenia za stracone widowisko.

*Biuro Woennego Jenerał-Policmajstra Czynnjej Armji p. o. Ober-Policmajstra M. Warszawy.* W następujący. Poniedziałek, jako w drugi dzień Zielonych Świąt przypada zwykła przejażdżka na BIELANY, przeto zawiadania się niniejszym, że w dniu tym podczas takowej, następujący porządek zachowywanych być powinien: Wszyscy udający się powozami na Bielany, iechać mają ulicami: *Bieląską, Nalewkami, Muranowem, Pokorną, około Koszar Sapenskich, Nową drogą do Rogatek Marymontskich.* Niewolno jadącemu na Bielany i na powrót wymiatać, lub wyprzedzać się, tak w miejscu, jak i za Rogatkami, owszem każdy Powóz kolejno jeden za drugim postępować będzie. Jadący na Bielany, udawać się mają za Rogatki, drogą prawą ponad Wisłą, aż na miejsce; zaś powracający z Bielany, drogą Górną obok *Marymontu*, trzymając się zawsze prostej linii i prawej strony. Wyjeżdżający na ulice, na której kolej pojazdów porządkowana będzie, powinien się zatrzymać dopóki miejsce dla nich przez Policję wskazane nie zostanie. Osoby wyjeżdżające z

miasta na Bielany, przy wyjeździe z Rogatek opłatę kopytkowego uiszczać, a w czasie powrotu do Warszawy, kwitki odbiercom oddawać będą. Przekraczający powyższy porządek, do odpowiedzialności pociągniętym zostanie, którego dopilnowanie tak Policja Wykonawcza, jak i Wojskowa ma sobie zaleconem. — Za Ober-Policmajstra, Korpusu Żandarmerii Pułkownik, *Puckata Cywiński.* Sekretarz *Greuve.*

## PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Pryaniszników Jen: Lejt: z Wilna; Benikson Alex: Hr: z Gub: Grodzień; Miciński Stan: Prezyd: z Siedlec; Zatów 5 klasy Ober Prowiantmistrz z Łowicza; Leduchowski Józ: Dzie: z Konstantynowa; Rzechowski Waler: Oby: z Ciepłowa; Lasocki Aug: Oby: z Czarnowa; Asanabizyn Pułk: a Miedzyrzycza; Dąbrowski Józ: Dzie: z Dębego; Ordega Jan Dzie: z Żelechowa; Jaworski Teo: Dzie: z Grójca; Skulski Hen: Dzie: z Koniń; Kornaszewski Jan Dzie: z Stawiszyna; Pruszkowski Sew: Dzie: z Bikowa; Modliński Nep: Dz: z Liszewa.

## DONIESIENIA.

Trzy pozwolenia na *KRON*, wydane przez JW. Naczelnika Woien: Gub: Maz., pod d. 5/11 Listop: 1836 roku Nr 2615, 2616 i 2617, na imię Felixa Malewskiego, Dziedzica miasta Kutna z przyległościami, zatraczone zostały. Gdy stosowne kroki o unieważnienie tych pozwoleń i o wydanie na ich miejsce nowych, przedsięwzięte zostały; upraszam przeto każdego, kto by takowe zatraczone pozwolenia spoztrzegł, o przesłanie ich do dominium Kutno, albo też przez właściwą Władzę do biura JW. Naczeln: Woien: Aug: Parnaszewski.

## HANDEL PŁÓTNA

### MAURYCEGO MAUSERA

w *Wrocławiu przy ulicy Reusche Strasse nazwanej Nro 1 pod 3ma Murzynami.*

poleca się łaskawym względem Szanow: Publiczności, oraz i swoj dobrze urządzonej *SKŁAD* wszystkich gatunków Płótna kolistkiego, Stołowej Bieliny adamaszkowej i szlachwiecowej, Ręczników, Urelchów, Wsyków, Powłok, także i Płóciennka angielskie, Barchany, Flanelę, Materje na Koberce, Ceraty, malowane Bulony, Włóczki, Bawełny, Włóczkę do znaczenia, Jedwab, Nici i wszystkie do tego rodzaju należące się artykuły.

*Administracja Kieztwa Łowickiego.* Z powodu zadłużenia się teraźniejszego wieczysto-czynszowego posiadacza Miynu wodnego w Osuwiu, w Ohwo: Sochaczewskim, w bliskosci traktu szosie położonego, z miasta Łowicza do Główna prowadzącego, do którego należy gruntu przestrzeni miary nowopolskiej morg: 101 prętów 69, łąki morg: 10 prętów 230, na nim znajdując się odpowiednie do potrzeby gruntowej budowlę, prawo do posiadania wieczystej dzierżawy tego Mi-



na, przez publiczną licytacją w dniu 28/30 Maja w Biurze Administracji Xieztwa Łowickiego, więcej daicemu za gotowe pieniadze sprzedane zostanie; dotychczasowa opłata z Mlynu tego wynosi rocznie: Kanonu zł. 893 gr. 6 czyli rub: sr: 133 kop: 98. Składki policyjnej zł. 12 czyli rub: 1 kop: 80. Licytacja zaczynać się będzie od summy zł. 3572 gr. 24, czyli rub: sr: 535 kop: 80, ustanowionej jako wkłone, z pomnożonego cztery razy kanonu; każdy przeto chce mający do objęcia w posiadanie wleczyste Mlynu Osowie, po zaopatrzeniu się w vadium połowie tej summy wyż równywać, w terminie i miejscu wyżej oznaczonym stawić się zechce.—W Łyszkowicach dnia 25 Kwie: (7 Maja) r. b. Administrator Xieztwa, Radca Kollegjalny, *Botwinko*. Referent *P. Staszewski*.



**KUZNIA** Kowalska z Pomieszkaniem, są do naiecia od Sgo Jana r. b., pod Nr 758 przy ulicy Elektoralfiej, w domu Fabrykanta Brauer; do którego po naiem zgło-

sić się można.

Pod Nr 2449 przy ulicy Żelaznej i Nowolipie, są wygodne **POMIESZKANIA** na lato, z spacerem po ogrodzie, do naiecia każdego czasu.



Z powodu wyjazdu, są rozmaite Przedmioty do sprzedania, a mianowicie: Ekwipaże, Meble, Zwierciadła, Dywany, Fortepjan z fabryki Leszczyńskiego, Miedz kuchenna i inne Sprzety; także **WINA** węgierskie i innego gatunku, oraz **PŁOTNO** i **KONOPIE**. Wiadomość w Cytadelli, u Rządcy domu Komendanta Dymitra Biełowa.



W Owczarni w Ordegi, w Dobrach Żelechowie, w Obw: Łukowskim, jest do sprzedania 150 sztuk **MACIOR** czystej krwi Merynosów saskich, i 30 **TRYKÓW** najlepsze mających zalety, tak co do cienkości i równości wełny, iak co do obfitości i nabitosci runu. Zycząc sobie nabyć takowych, raczą przed strzyżą toiest przed 1m Czerwca na miejsce zgłosić się, aby o dobroci Wełny dostateczną na Owcach mogli powziąć informacją.— *Meller*, Rządca Dóbr Żelechowa.

W Rynku Starego-Miasta pod Nr 50, **SKLEP** obszerzy z Szynkownią, Mieszkaniem i Piwnicą, od Sgo Jana r. b. do naiecia.



Z dnia 11 na 12 b. m., z stajni dworskiej w wsi i Gminie Ostrożeń Obw: Łukowskim Gub: Podlaskiej, skradzioną została para **KONI** wałachów, maści siwej, jeden iasno-siwy, bez żadnej odmiany, lat 9 mający, a drugi ciemno-szpakowaty, łysy, lat 7 mający. Ktoby przeto tę kradzież odkrył, lub powziął o niej pewną wiadomość, zgłosić się do wyż pomienionej Wsi, lub da znać w Warszawie do domu W. Gaia Budowniczego przy

ulicy Grzybowskiej Nr 1035, po lewej stronie na dole, wsredlższy w bramę, a otrzyma stosowną nagrodę.



**LANDO** z dużemi pakunkami, bardzo porządne, gdzie mieścić się może 3 Osoby, jest do sprzedania przy ulicy Elektoralfiej Nr 793; wiadomość na 1m piątrze.

W Dobrach Otwockich pod Miastem Karczewiem, 3 mile od Warszawy, po prawej stronie Wisły, jest do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. **RYBOŁÓSTWO** na 6ciu Jeziorach, oraz na brzegach rzeki Wisły i Świdrze; również w tychże Dobrach zadzierżawić można **PRZEWOZ** na rzece Wiśle i **MOSTOWE** na Świdrze; o warunkach dowiedzieć się można w pałacu Branickich w pawilonie prawnym, w lokalu z balkonem na 1m piątrze od frontu

*Rejent Powiatu Rawskiego w Gub: Mazowieckiej.* Zawiadaniom Publicznosci, że na żądanie Anny Roth, Wdowy po Marcinie Jerzym Roth Cukierniku, Ruchomości składające się z sprzętów domowych i Cukiernicznych, z zapasów, w Cukierni, iak niemniej z Win różnego gatunku w Mieście Rawie w domu pod Nr 173 w d. 23/30 Maja r. b. zaczawszy od god: 10 z rana i w dniach następnych, za gotowe pieniadze przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną w Rawie dnia 25 Kwie: (7 Maja) r. b. *Piotr Grotowski*.



W domu narożnym zwanym Petiskusa, przy ul: Wierzbowej i Senatorskiej, są do zbicia dwa **KONIE** powozowe kare, angлизowane, które Stangret Piotr okaże.

Dnia 10 b. m. wieczorem zgubioną została **LORYNETKA** o dwóch szklach, w okładkach złotych a iour. Łaskawy Znalazca raczy ją odesłać do Sz wajcara Banku, za co otrzyma nagrody zł. 30.

**SPRZEDAŻ DOBR ZIEMSKICH PRZEZ LICYTACJĄ.** W dniu 5/12 Maja r. b. o god: 4 po połud., odbędzie się w Trybu: Mazow: ostateczne przysądzenie Dóbr Radonie w Pcie Błonskim, o mil 3 1/2 od Warszawy, 1 1/2 od Błonia, a pół mili od stacji urządzającej się kolei żelaznej, położonych. Dobra te mają wysiewu ożiminy korey 106, Browar i Gorzelnią o 2 maszynach Pistorjusza, wszystkie budynki po największej części murowane, w najlepszym stanie, Dwór obszerny i ozdobny z Oficynami, Młyn wodny, Wiatrak i Deptak, znaczny Ogród owocowy i warzywny, Staw i 3 zarybione Sazdawkі w ogrodzie, Łąki, z których zbioru siano wynosi fur 120, i odpowiednią robocizną. Licytacja rozpocznie się od summy zł. 106,000 czyli rub: sr: 15,900. Warunki sprzedaży przejrzeć można w Kancelaryi Trybun: Wydz: III, i u Wojcie: Wołoskiego Mece-



nasa przy ul. Miodowej pod Nr 484 mieszkającego. Po-  
łowa wycietywanego szacunku, pozostała na hipotece  
do lat sześciu.

## KANTOR KOMMISSOWY I STREČEN JULJANA GERITZ przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 427, w domu W. Szuster.

Jeżeliby kto z JW. i W. Obywateli miał do prze-  
dania DOBRA w Gubernji Mazow.; wartości od miljo-  
na do 1,500,000 złp., raczy zgłosić się do mego Kan-  
toru, lub pocztą anszlagi franko, nadesłać. — 3,000  
sztuk DRZEWA browarki w Warszawie od przeszle-  
go lata złożone, zostawiono Kantorowi w komis do  
przedania. — Na DOBRA w Guber: Mazow: szacunku  
360,000, potrzebna jest SUMMA do wypożyczenia na  
Iszy Ner Hypoteki, 120,000, z procentem 7 od sta.  
Są do przedania: BRYCZKI na resorach pojedyncza i  
kryta; POWÓZ z fordeklem; KARETA podwójna;  
CHOMONT angielski pojedynczy nowy bardzo gusto-  
wny; kilka OBRAZÓW olejno malowanych. — Potrze-  
buje Kantor nabyć 1,000 Tomów DZIEŁ polskich,  
służących dla urzędu CYTELNI.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 12.  
TEATR WIELKI. Jutro, 57 raz Jan z Paryża. 25  
raz *Mieczarka Szawcarska*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 19 raz *Niedorostek*.  
4 raz *Dwa rozwody*.

Dziś widowisko P. Kuparenki w h. Konserwatorjum.  
Jutro u P. Olima MUZYKALNA ZABAWA.

Dnia 15 i 16 b. m., Pan Rajczak z dobraną Or-  
kiestrą, przez całe dnie grać będzie, w Kaskadzie pod  
Marymontem; gdzie dostać można różnych trunków i  
napoiów, tudzież Kurcząt, Raków, Szparagów, etc.

Dziś w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej, familia  
*Elstirak* grać i śpiewać będzie; — a jutro wieczorem  
Panny Noires.

W Ogródku u Pana Kosińskiego, na Pradze, w Po-  
niedziałek Panny *Prajs* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulicy Trębackiej, w do-  
mu dawniej Baroka, Panny Noires grać i śpiewać będą.

Jutro w Kawiarni w domu Baroka, przy uli: Trę-  
backiej, pierwszy raz familia *Seinffelder* grać będzie.

W nowo otworzonym ogrodzie, przy Rogatkach  
Marymontskich od pierwszego dnia Zielonych Świątek  
dostać będzie można PIWA BAWARSKIEGO z fabry-  
ki J. G. Schaefer et Com.; i innych trunków, oraz prze-  
kasek. Podpisany Gospodarz, dołożywszy wszelkiego  
starania, aby to miejsce uprzyjemnić, spodziewa się, iż  
Sza: Publicz: udać się na Bielany, licząc na odwie-  
dziny zaszczyć je raczy.

J. Wolfkie.

## OTWARCIE OGRODU POD LIPKĄ

przy ulicy Przejazd pod Nrem 651.

Odwolując się do mego doniesienia w Kurjerze,  
mam zaszczytawiadomić Szanowną Publiczność,  
iż w dniu dzisiejszym otwartym zostanie OGRÓD  
o godz: 3ciej z południa. JP. RAJCZAK z po-  
mnożoną Orkiestrą uprzyjemniać będzie ten Wie-  
czor, wykonywając najnowsze Kompozycje. PIWO  
Bawarskie wystaje, oraz wszelkie JEDZENIA go-  
rące i Przekąski, dostarczane będą przy rychłej  
usłudze; moim najmilszym obowiązkiem będzie iak  
dotąd tak i nadal zasługiwać sobie na względy Pa-  
skawej Publiczności. T. Makowski, Administrator.

Podaje się do wiadomości, iż nowo otworzoną RE-  
STAURACJA na Foxalu przy ulicy Nowy-Swiat,  
pragnie się przysłużyć Szanow: Publiczności do bo-  
rem smacznych potraw na Śniadania, Obiady i Koła-  
cje codziennie, miesięcznie, lub przez szczegółowe  
obstalniki w urządzonych gustownie Salonach lub  
Altanach w Ogrodzie, albo za obrebnem tego lokalu;  
sporządza codziennie RAKI, SZPARAGI i KURCZE-  
TA, niemniej wyborne FLAKI w Czwartek i Nie-  
dziele, wszystko po nader umiarkowanej cenie i przy  
rychłej usłudze. Oprócz tego posiada różne gatunki  
WINA i NAPOJE, tudzież PIWO BAWAR: z Fab:  
Schafera. Jutro w czasie obiadu P. Noires grać będą.

Jutro o 3ciej po południu OMNIBUSY z Sa-  
skiego Placu do Wierzbna kursować będą; cena od  
Osoby zł. 1 gr. 5, i tyleż napowrot. — W drugie  
Święto na Bielany, z przed Ratusza; od Osoby  
zł. 2, i tyleż napowrot. Seydler.

SALA TURECKA otworzoną została w Łazien-  
kach Królewskich; w której iak zeszłego lata, dostać  
będzie można wszelkich Napoiów; Chłodników i Ciast.

PIWA WIEJSKIEGO odebrałem drugi  
Transport z Wiovincji, które nie ustępują ze swo-  
ją dobrocią żadnemu Piwu pod którenbądź imie-  
niem; zatem mam honor zalecić Szanownym Lobo-  
wnikom to dobre Piwo musujące, które sprzedaje  
się pod imieniem Symplex, po gr. 7 w Lokalu Ga-  
stronomicznym przy ulicy Trębackiej pod Nr 642.